

Sygn. akt III U 195/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 czerwca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Przemyślu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Anna Kicman

Protokolant st. sekr. sądowy Katarzyna Maziarczyk - Kotwica

po rozpoznaniu w dniu 29 czerwca 2015 r. w Przemyślu

na rozprawie

sprawy T. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.

o rentę rodzinną

na skutek odwołania T. M.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R.

z dnia 21 stycznia 2015 r., **znak:** (...)

oddala odwołanie.

Sygn. akt III U 195/15

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 29 czerwca 2015 r.

Decyzją z dnia 21 stycznia 2015 r., znak: (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. odmówił wnioskodawczyni T. M. prawa do renty rodzinnej po zmarłym w dniu 14 grudnia 2013 r. B. M. (1).

W podstawie prawnej powołano ustawę z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t. j. Dz. U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.).

W uzasadnieniu odwołano się do treści art. 70 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS wskazując, że Zakład odmówił przyznania renty rodzinnej po zmarłym B. M. (1), ponieważ wnioskodawczyni nie pozostawała we wspólności małżeńskiej oraz nie mieszkała z mężem, ponadto z przedłożonych przez wnioskodawczynię oświadczeń wynika, że mąż nie przyczyniał się do jej utrzymania.

Odwołanie od powyższej decyzji złożyła w dniu 11 lutego 2015 r. wnioskodawczyni T. M..

Na uzasadnienie swojego stanowiska podała, że po ślubie żyli wspólnie z mężem w K.. Ze względu na ciężką sytuację i trudności związane ze znalezieniem pracy, zmuszeni zostali do opuszczenia K. i zamieszkania u matki

wnioskodawczyni Z. W. w J.. Warunki mieszkaniowe nie pozwalały jednak na dłuższe zamieszkiwanie razem. W związku z tym mąż wnioskodawczyni wyjechał do swojej matki do R.. W tym okresie pozostawali jednak w stałym kontakcie. Mąż często przyjeżdżał do wnioskodawczyni. Utrzymywali wspólnotę małżeńską, jednak okoliczności zewnętrzne nie pozwalały na to, aby przebywali cały czas ze sobą. Mimo tego w miarę możliwości małżonkowie starali się wspomagać nawzajem finansowo. Kiedy mąż przyjeżdżał do wnioskodawczyni, dawał jej niewielkie kwoty na utrzymanie. Również wnioskodawczyni starała się zarabiać, co jakiś czas wyjeżdżając za granicę. Pod koniec życia męża wnioskodawczyni ilość ich spotkań zmniejszyła się, co było spowodowane względami zdrowotnymi. Mąż chorował na nowotwór, a wnioskodawczyni była dwukrotnie hospitalizowana.

Dodatkowo w piśmie procesowym z dnia 23 lutego 2015 r. wnioskodawczyni podała, że została zmuszona wraz z mężem do opuszczenia ich pierwszego mieszkania w K., również ze względu na to, że mąż nadużywał alkoholu. Początkowo oboje wyjechali do R., gdzie zamieszkali u męża matki wnioskodawczyni wraz z ich dzieckiem. Następnie wspólnie udali się do J., do matki wnioskodawczyni. Po jakimś czasie mąż wnioskodawczyni z powodu trudnych warunków mieszkaniowych wrócił jednak do R.. Podczas swojego pobytu u matki, mąż regularnie wypłacał wnioskodawczyni alimenty na dziecko w kwocie 200 zł miesięcznie, do czasu ukończenia przez niego edukacji.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie.

W uzasadnieniu wskazano, że kwestią sporną jest istnienie wspólności małżeńskiej między wnioskodawczynią, a jej mężem B. do dnia jego śmierci. Do wniosku o przyznanie renty rodzinnej wnioskodawczyni złożyła oświadczenie, z którego wynika, że do dnia śmierci B. M. (1) małżonkowie nie zamieszkiwali wspólnie, a także nie prowadzili wspólnego gospodarstwa domowego. Ponadto z oświadczenia wynika, że nie było ustalonego obowiązku alimentacyjnego, a także wnioskodawczyni stwierdziła, że zmarły mąż nie otrzymywał żadnego świadczenia, w tym świadczeń o charakterze emerytalno-rentowym. Fakt utrzymywania kontaktów małżonków oraz finansowego wspierania się wynika dopiero z wyjaśnień złożonych w odwołaniu od decyzji odmawiającej prawa do renty rodzinnej. Organ rentowy wskazał, że wspólność małżeńska polega na rzeczywistych więzach łączących małżonków, a ponadto obejmuje wspólne zamieszkiwanie, wspólne gospodarowanie – utrzymywanie się, a także pomoc we współdziałaniu dla dobra rodziny. Pomimo, że wnioskodawczyni w odwołaniu oświadczyła, że utrzymywała z mężem więzi, to zalegające w aktach zmarłego dokumenty przeczą takim okolicznościom. Z akt sprawy zmarłego wynika, że w okresie aktywności zawodowej po ślubie w dniu 26 grudnia 1979 r. przebywał on na Śląsku, zatrudniony był w kopalniach lub innych przedsiębiorstwach w K.. Po przejściu na rentę w 1996 r. był bezdomny (złożył w tym zakresie oświadczenie), a jako adres do korespondencji w różnych latach wskazywał adres matki w R.. Z renty zmarłego potrącane były należności na poczet alimentów, na rzecz syna M.. Po śmierci B. M. (1) w 2013 r. formalności związane z uzyskaniem zasiłku pogrzebowego załatwiała matka zmarłego. Wobec powyższego w ocenie ZUS okoliczności sprawy wskazują, że wnioskodawczyni złożyła oświadczenie o utrzymywaniu więzi z mężem jedynie w celu nabycia prawa do renty rodzinnej i oświadczenie złożone we wniosku o rentę rodzinną przeczy wyjaśnieniom złożonym w odwołaniu, a także wskazuje na to, że wnioskodawczyni nie miała żadnej orientacji o sytuacji materialnej zmarłego (wskazała, że mąż nie otrzymywał żadnych świadczeń, mimo że od ponad 17 lat uprawniony był do renty z tytułu niezdolności do pracy). W przypadku prowadzenia przez Sąd postępowania wyjaśniającego na temat istnienia wspólności małżeńskiej między T. i B. M. (1), ZUS wniósł o powołanie na świadka matki zmarłego.

Sąd Okręgowy w Przemyślu ustalił następujący stan faktyczny:

Wnioskodawczyni T. M., urodzona (...), wnioskiem z dnia 27 listopada 2014 r. wystąpiła o rentę rodzinną po zmarłym w dniu 14 grudnia 2013 r. mężu B. M. (1).

Do wniosku dołączyła: kserokopię odpisu skróconego aktu małżeństwa z dnia 18 listopada 2014 r. Nr (...) oraz postanowienie z dnia 21 października 2014 r. sygn. akt I Ns 18/14 Sądu Rejonowego w Jarosławiu w przedmiocie sprostowania aktu zgonu B. M. (1), wynika z nich, że T. W. i B. M. (1) zawarli związek małżeński w dniu 26 grudnia 1979 r.; kserokopię odpisu skróconego aktu zgonu B. M. (1) z dnia 16 grudnia 2013 r. Nr (...), z którego wynika, że B. M. (1) zmarł w dniu 14 grudnia 2013 r.; oświadczenie wnioskodawczyni, w którym wskazała, że „gospodarstwo

domowe zostawiła mężowi B. M. (1), który wszystko sprzedawał i przepił, ona nic nie zabrała, mąż dostał eksmisję i reszta przepadła”.

Po rozpatrzeniu złożonego wniosku, decyzją 21 stycznia 2015 r. ZUS odmówił wnioskodawczyni T. M. prawa do renty rodzinnej po zmarłym w dniu 14 grudnia 2013 r. mężu B. M. (1).

Dowód – akta organu rentowego:

- wniosek o rentę rodzinną z dnia 27.11.2014 r.,
- kserokopia odpisu skróconego aktu zgonu B. M. (1) z dnia 16.12.2013 r. Nr (...),
- kserokopia odpisu skróconego aktu małżeństwa z dnia 18.11.2014 r. Nr (...),
- postanowienie Sądu Rejonowego w Jarosławiu z dnia 21.10.2014 r. I Ns 18/14,
- oświadczenie wnioskodawczyni,
- decyzja ZUS z dnia 21.01.2015 r.

Ponadto Sąd ustalił, że wnioskodawczyni T. M. zawarła związek małżeński z B. M. (1) w dniu 26 grudnia 1979 r.

Zmarły B. M. (1) pracował jako górnik od 21 stycznia 1980 r. do 31 grudnia 1990 r. w Kopalni (...) Przedsiębiorstwo Państwowe w K.; od 20 lipca 1991 r. do 28 grudnia 1994 r. w Zakładzie (...)K. Sp. c. w K.; od 10 stycznia 1995 r. do 31 lipca 1995 r. w Przedsiębiorstwie (...) S.A. w K.. Natomiast od dnia 21 kwietnia 1996 r., tj. od zaprzestania pobierania zasiłku chorobowego, B. M. (1) uzyskał prawo do renty inwalidzkiej trzeciej grupy inwalidów. Prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy przysługiwało B. M. (1) do dnia jego śmierci.

Od czasu, kiedy B. M. (2) rozpoczął pracę w charakterze górnika, małżonkowie zamieszkiwali wspólnie w K. przy ul. (...). W (...) urodził się ich wspólny syn M. M. (1).

Pismem z dnia 17 października 1998 r. B. M. (1) zwrócił się do ZUS o przekazywanie należnej mu renty na adres R., ul. (...), w związku ze zmianą miejsca pobytu z powodu eksmisji z mieszkania w K.. Od tego czasu B. M. (1) zasadniczo zamieszkiwał u swojej matki pod wskazanym wyżej adresem.

Natomiast wnioskodawczyni T. M., w związku z eksmisją z dotychczasowego mieszkania, zamieszkała u swojej matki Z. W. w J.. Od tego też czasu pozostawała na utrzymaniu swojej matki.

T. M. kontaktowała się jeszcze czasami ze swoim mężem telefonicznie, czasami też się odwiedzali. B. M. (2) przyjeżdżał głównie jednak w odwiedziny do swojego syna M. M. (2), który mieszkał wraz z matką. Z jego renty były egzekwowane należności alimentacyjne na rzecz syna M. M. (2).

W ostatnim okresie życia małżonkowie nie widywali się wcale. Po śmierci B. M. (1) wszelkimi kwestiami związanymi z pogrzebem zajmowała się jego matka K. K.. Wnioskodawczyni nie uczestniczyła w pogrzebie swojego męża.

Dowód:

1) akta organu rentowego:

- świadectwa pracy dotyczące zatrudnienia B. M. (1),
- decyzja ZUS O/C. z 14.10.1996 r.,
- pismo B. M. (1) z dnia 17.10.1998 r.,

- decyzje rentowe dot. B. M. (1) za lata 1996-2012,

2) zeznania świadka Z. W.,

3) zeznania świadka K. K. – k. 38/2-39,

4) przesłuchanie wnioskodawczynie T. M..

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów zgromadzonych w aktach rentowych, których domniemanie prawdziwości wynika z art. 244 i nast. k.p.c., a ponadto ich wiarygodność nie została obalona przez żadną ze stron.

Sąd uznał również za wiarygodne zeznania przesłuchanych w sprawie świadków Z. W. i K. K. oraz wnioskodawczynie T. M., w zakresie mającym istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, jako logiczne i spójne. Wynika z nich w szczególności, że od czasu eksmisji małżonków T. i B. M. (1) z mieszkania w K. przy ul. (...), nie prowadzili oni już wspólnego gospodarstwa domowego. Każde z nich zamieszkało u swojej matki, wnioskodawczynie w J., a jej mąż w R.. Potwierdza to zalegające w aktach rentowych B. M. (1) jego pismo z dnia 17 października 1998 r., w którym zwrócił się on do ZUS o przesyłanie jego renty na adres R., ul. (...), w związku ze zmianą miejsca pobytu z powodu eksmisji z miejsca zamieszkania w K.. Od tego czasu renta należna B. M. (1) była przesyłana na adres jego matki w R.. Wprawdzie małżonkowie jeszcze później się kontaktowali telefonicznie, czy też odwiedzali się, ale należy uznać, że na przestrzeni tych lat były to kontakty sporadyczne. Zeznania przesłuchanych w sprawie świadków oraz wnioskodawczynie T. M. różniły się co do częstotliwości tych kontaktów – raz w miesiącu, raz w roku, jednak w ocenie Sądu nie jest to okoliczność mająca istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, bowiem zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozostawia wątpliwości, że małżonkowie od czasu oddzielnego zamieszkania nigdy już nie pozostawali we wspólności małżeńskiej, ani majątkowej, ani w zasadzie osobistej. B. M. (1) nie łożył na utrzymanie swojej żony, która pozostawała na utrzymaniu matki Z. W., a z renty zmarłego były jedynie egzekwowane należności alimentacyjne na rzecz syna M. M. (2).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie wnioskodawczynie T. M. należy uznać za nieuzasadnione.

Zgodnie art. 65 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2013, poz. 1440 ze zm.) renta rodzinna przysługuje uprawnionym członkom rodziny osoby, która w chwili śmierci miała ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy lub spełniała warunki wymagane do uzyskania jednego z tych świadczeń.

Stosownie do treści art. 67 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS do renty rodzinnej uprawnieni są następujący członkowie rodziny spełniający warunki określone w art. 68-71:

- 1) dzieci własne, dzieci drugiego małżonka oraz dzieci przysposobione;
- 2) przyjęte na wychowanie i utrzymanie przed osiągnięciem pełnoletności wnuki, rodzeństwo i inne dzieci, z wyłączeniem dzieci przyjętych na wychowanie i utrzymanie w ramach rodziny zastępczej lub rodzinnego domu dziecka;
- 3) małżonek (wdowa i wdowiec);
- 4) rodzice.

W myśl art. 70 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS wdowa ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli:

- 1) w chwili śmierci męża osiągnęła wiek 50 lat lub była niezdolna do pracy albo

2) wychowuje co najmniej jedno z dzieci, wnuków lub rodzeństwa uprawnione do renty rodzinnej po zmarłym mężu, które nie osiągnęło 16 lat, a jeżeli kształci się w szkole - 18 lat życia, lub jeżeli sprawuje pieczę nad dzieckiem całkowicie niezdolnym do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolnym do pracy, uprawnionym do renty rodzinnej.

Małżonka rozwiedziona lub wdowa, która do dnia śmierci męża nie pozostawała z nim we wspólności małżeńskiej, ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli oprócz spełnienia warunków określonych w ust. 1 lub 2 miała w dniu śmierci męża prawo do alimentów z jego strony ustalone wyrokiem lub ugodą sądową (art. 70 ust. 3).

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego bezspornym pozostaje, iż zmarły B. M. (1) w chwili śmierci miał ustalone prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy, a wnioskodawczyni spełniła przesłankę wieku, ponieważ w chwili śmierci męża osiągnęła wiek 50 lat, czego nie kwestionował również organ rentowy.

Natomiast Zakład Ubezpieczeń Społecznych podnosił, że pomiędzy małżonkami T. M. i B. M. (1) nie istniała wspólność małżeńska, stąd też wnioskodawczyni nie przysługuje prawo do renty rodzinnej.

Przeprowadzone przez Sąd postępowanie dowodowe wykazało, że w przedmiotowej sprawie pomiędzy małżonkami T. M. i B. M. (1) zostały całkowicie zniweczone więzi małżeńskie, a faktycznie nieistniejące małżeństwo trwało jedynie formalnie.

Faktycznie bowiem małżonkowie T. M. i B. M. (1) pozostawali w separacji od kilkunastu lat. Mieszkali osobno, nie prowadzili wspólnego gospodarstwa domowego. B. M. (1) płacił jedynie alimenty na rzecz wspólnego dziecka. T. M. pozostawała na utrzymaniu swojej matki Z. W., mąż nie łożył na jej utrzymanie, w żaden sposób nie pomagał jej finansowo, nie było ustalonych alimentów od zmarłego na rzecz wnioskodawczyni. Każde z małżonków prowadziło odrębne życie i odrębne gospodarstwo. Małżonkowie nie dostarczali sobie środków utrzymania i brak było również podstaw do przyjęcia, że małżonkowie podejmowali wspólnie jakiejkolwiek decyzje dotyczące istotnych spraw rodzinnych. W ostatnim okresie życia małżonkowie nie widywali się wcale, wnioskodawczyni nie była na pogrzebie męża, a kwestiami związanymi z pogrzebem B. M. (1) zajmowała się jego matka K. K..

Wobec powyższych ustaleń Sąd przyjął, że brak było podstaw do zasądzenia renty rodzinnej na rzecz wnioskodawczyni.

Mając powyższe na uwadze, w oparciu o art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. orzeczono, jak w sentencji wyroku.